VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 341)**

z dnia 11 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 341)

11 czerwca 2015 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedź Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania na dezyderat nr 3 z dnia 4 grudnia 2014 r. skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną (COM(2008) 426 wersja ostateczna);

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. – informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich (18 i 19 czerwca 2015 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2012) 614, COM(2008) 426, COM(2012) 541, 542);

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Fuszara** sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania wraz ze współpracownikami, **Cezary Cieślukowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Monika Szostak** dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz **Maciej Kułak** prawnik z Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska** i **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Bartosz Pawłowski** i **Przemysław Sobolewski** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich posłów, członków Komisji, oraz ministrów i towarzyszące im osoby, przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Chciałbym wprowadzić pewną zmianę, a wcześniej poinformować, że w agendzie Rady ds. Zatrudnienia i Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich, którą będziemy dzisiaj omawiać, bo jest w porządku naszych obrad, znajduje się Wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób, bez względu na religię, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. To jest COM(2008) 426. W sprawie tego wniosku nasza Komisja w dniu 4 grudnia 2014 r. przyjęła dezyderat nr 3. W związku z tym proponuję rozszerzyć porządek dzienny dzisiejszych obrad o rozpatrzenie odpowiedzi pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania na ten dezyderat. Materiały zostały państwu posłom rozesłane drogą elektroniczną. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. W związku z tym rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt.

Przechodzimy zatem do realizacji zmienionego porządku obrad. Wniosek dotyczący dyrektyw Rady w sprawie prowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.

Rząd w tym punkcie jest reprezentowany przez panią minister Małgorzatę Fuszarę, pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi rządu, może w punktach, bo to wszystko dostaliśmy.

Sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania Małgorzata Fuszara:

Rozumiem, że zaczynamy od dezyderatu jako pkt I, tak? Dobrze rozumiem, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jak najbardziej.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania Małgorzata Fuszara:

W dniu 9 stycznia moje biuro przesłało odpowiedź na ten dezyderat. Myślę, że wszyscy państwo tę odpowiedź otrzymali. Rzeczywiście, tak jak wskazujemy w naszej odpowiedzi, unijne dyrektywy równościowe zostały implementowane do polskiego porządku prawnego w 2010 r., a więc po sformułowaniu, na co zwracają państwo uwagę w dezyderacie, przez rząd stanowiska wobec projektu dyrektywy. Niemniej jednak w chwili tworzenia tego stanowiska dyrektywy już obowiązywały. Polska była zobowiązana do dokonania ich transpozycji do polskiego porządku prawnego. Stanowisko wobec projektu dyrektywy było zatem formułowane w sytuacji, gdy te dyrektywy mogły już być wyjątkowo bezpośrednio skuteczne. Przy opracowywaniu swojego stanowiska wobec projektu dyrektywy rząd brał pod uwagę przepisy. Należy przy tym wspomnieć, że przyjmując ustawę, o której tutaj mowa, z 2010 r., dokonaliśmy implementacji jedynie w zakresie minimalnych wymagań określonych w tych dyrektywach. Pragnę przypomnieć, że na mocy wyżej wymienionych dyrektyw dyskryminacja ze względu na rasę lub pochodzenie etniczne oraz ze względu na płeć jest zakazana w zakresie zatrudnienia, pracy i szkolenia zawodowego oraz w obszarach niezwiązanych z zatrudnieniem, takich jak ochrona socjalna, opieka zdrowotna czy dostęp do powszechnie dostępnych towarów i usług, w tym do mieszkań. Natomiast dyskryminacja ze względu na wiek, religię i światopogląd, orientację seksualną i niepełnosprawność jest zakazana jedynie w zakresie zatrudnienia, pracy i szkolenia zawodowego.

Celem projektu dyrektyw jest uzupełnienie wyżej wymienionej, istniejącej w prawie unijnym luki poprzez wskazanie, wprowadzenie w życie zasady równego traktowania bez względu na religię, światopogląd, niepełnosprawność, a więc te inne przesłanki, których wcześniej nie było.

Warto podkreślić, że na konieczność wzmocnienia ustawowej ochrony przed dyskryminacją , przy obecnym stanie prawnym, z jakim mamy do czynienia, wskazują w Polsce zarówno rzecznik praw obywatelskich, jak i pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Z obu tych urzędów, zarówno ja, jak i panie i panowie posłowie otrzymują w tej sprawie rozmaite pisma, listy, opracowania wskazujące na konieczność wzmocnienia tej ustawy. Liczne wyłączenia przedmiotowe i podmiotowe, zawarte w ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania, są, zdaniem rzecznika praw obywatelskich, niezrozumiałe z konstytucyjnego punktu widzenia, a ich utrzymywania nie można wytłumaczyć ani względami racjonalności, ani sprawiedliwości społecznej.

Odnosząc się do poruszanej w dezyderacie nr 3 kwestii Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, która rzeczywiście weszła po wypracowaniu pierwszego stanowiska rządowego, należy podkreślić, że poprzez jej ratyfikowanie Polska zobowiązała się do zapewnienia popierania pełnej realizacji wszystkich praw człowieka, podstawowych wolności osób niepełnosprawnych, bez jakiejkolwiek dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność, między innymi, poprzez przyjęcie wszelkich odpowiednich środków ustawowych, administracyjnych i innych w celu wdrożenia praw uznanych w konwencji, podjęcie wszystkich środków, w tym ustawodawczych, w celu zmiany lub uchylenia obowiązujących ustaw, przepisów, zwyczajów i praktyk, które dyskryminują osoby niepełnosprawne.

Kolejnym istotnym zobowiązaniem, które Polska poczyniła w związku z konwencją, jest w odniesieniu do praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych podjęcie kroków wykorzystujących maksymalnie dostępne środki, także w ramach współpracy międzynarodowej w celu stopniowego osiągnięcia pełnej realizacji praw osób niepełnosprawnych.

W tym kontekście należy stwierdzić, że projekt dyrektywy stanowi formę skutecznej realizacji tych zobowiązań, które Polska przyjęła na siebie, ratyfikując konwencję, w szczególności art. 4 ust. 1, art. 4 ust. 2. Ratyfikując konwencję, Polska nie założyła w stosunku do przepisów w konwencji innych zastrzeżeń czy oświadczeń interpretacyjnych poza tymi, które w oświadczeniach interpretacyjnych złożyliśmy. Tutaj wymieniamy te wszystkie oświadczenia.

Kwestie będące przedmiotem zastrzeżeń oświadczenia interpretacyjnego w stosunku do konwencji pozostają poza zakresem dyrektywy. Zakres przedmiotowy projektu dyrektywy nie obejmuje bowiem kwestii związanych z prawem rodzinnym, w tym stanu cywilnego i adopcji, jak również praw reprodukcyjnych. Nie obejmuje także organizacji systemów zabezpieczenia społecznego państw członkowskich, programów nauczania i aktywności edukacyjnych, organizacji i finansowania systemów edukacyjnych państw członkowskich ani zróżnicowanego traktowania ze względu na wyznanie lub religię w odniesieniu do dostępu do placówek edukacyjnych, których etos oparty jest na określonej religii lub wyznaniu, w zgodzie z prawem, tradycją i praktyką krajową.

W odniesieniu do implementacji postanowień konwencji Polska poddała się ustanowionemu na jej mocy mechanizmowi kontroli procesu implementacji. Ten mechanizm jest tam opisany. Sprawozdania będą rozpatrywane przez powołany konwencją Komitet do Spraw Praw Osób Niepełnosprawnych. Polska nie przystąpiła jednak do Protokołu Fakultatywnego do Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, który uzupełnia mechanizm składania sprawozdań o mechanizm przyjmowania rozważania zawiadomień albo przez osobę, albo w imieniu osób lub grup, które podlegają jurysdykcji państwa strony, a które twierdzą, że są ofiarami naruszenia przez to państwo postanowień konwencji.

Tak więc jednostki, których prawa zostały naruszone przez polskie organy, nie mogą składać skarg indywidualnych do Komitetu do Spraw Praw Osób Niepełnosprawnych. Natomiast projekt dyrektywy, podobnie jak obowiązujące już akty prawa UE dotyczące zasady równego traktowania, przewiduje mechanizmy umożliwiające skuteczne dochodzenie realizacji przysługujących praw. Projekt przewiduje prawo do skutecznej ochrony, które jest wzmocnione dzięki zezwoleniu organizacjom, które mają uzasadniony interes w walce przeciwko dyskryminacji, na pomoc ofiarom dyskryminacji w trakcie procedur sądowych, administracyjnych oraz na wprowadzenie konstrukcji odwróconego ciężaru dowodu, które już funkcjonuje w polskim prawie w odniesieniu do zwalczania dyskryminacji w obszarze zatrudnienia.

Należy wspomnieć, że konwencja nie zawiera konkretnego terminarza implementacji, tak zwanych racjonalnych usprawnień, które oznaczają konieczne odpowiednie zmiany i dostosowania, nienakładające nieproporcjonalnego albo nadmiernego obciążenia, jeśli jest to potrzebne w konkretnym przypadku, w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym możliwości korzystania z praw człowieka do podstawowych wolności.

Jak wyżej wskazano, konwencja stanowi jedynie, że państwa powinny wykorzystać maksymalnie dostępne im środki. Dostosowania dla osób z niepełnosprawnością, o których mowa w projekcie dyrektywy, są dostosowaniami w rozumieniu konwencji. Projekt dyrektywy zawiera konkretny kalendarz ich implementacji. Wprowadzenie takiego wspólnego kalendarza we wszystkich państwach członkowskich, których przedsiębiorcy operują na jednym wspólnym rynku, zapobiegnie sytuacji zmniejszenia konkurencyjności polskich firm w stosunku do firm państw członkowskich UE, które konwencji nie ratyfikowały.

Warto wspomnieć, że możliwość dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego jest narzędziem, którym dysponują jednostki w odniesieniu do takich ich dóbr osobistych, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, nazwisko lub pseudonim, wizerunek itd. Zakres przedmiotowy pojęcia naruszenia dóbr osobistych nie pokrywa się z zakresem pojęcia dyskryminacji,

wprowadzonym przez projekt dyrektywy. Fakt ten został potwierdzony w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozpoznającego sprawę dotyczącą domniemanego naruszenia dóbr osobistych i dyskryminacji w sferze zatrudnienia. Sposób dochodzenia praw przez jednostki z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz z tytułu naruszenia zasady równego traktowania, czyli dyskryminacji, jest odmienny i służy odmiennemu celowi. Fakt ten znalazł swój wyraz w sposobie transponowania przez polskiego prawodawcę przepisów unijnych dotyczących równego traktowania na rynku pracy. Do Kodeksu pracy wprowadzone zostały odrębne w stosunku do zawartych już w tej ustawie przepisów o godności pracownika i odrębne w stosunku do przepisów ustawy Kodeks cywilny o dobrach osobistych przepisy dotyczące dyskryminacji.

Podsumowując rozważania nad pierwszą grupą argumentów przedstawionych w dezyderacie nr 3 należy wskazać, że poziom ochrony przed dyskryminacją w polskim prawie w przeciągu sześciu lat od momentu przedłożenia przez Komisję Europejską projektu dyrektywy istotnie wzrósł, na co w dezyderacie zwracają państwo uwagę. Przepisy zapewniające tę ochronę w żadnym stopniu nie dotyczą jednak lub też dotyczą w wąskim zakresie i wymagają działań ustawodawczych ze strony państwa obszaru rzeczywistości społecznej, regulowanej projektem dyrektywy. Na konieczność wzmocnienia ustawowej ochrony przed dyskryminacją przy obecnym stanie prawnym wskazują, jak już mówiłam, zarówno rzecznik praw obywatelskich, jak i pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Tyle, jeżeli chodzi o pkt I dezyderatu.

Odnosząc się do argumentów zawartych w pkt II dezyderatu, należy wskazać, że wolność gospodarcza, do której odnosi się dezyderat, oznacza zagwarantowaną przez prawo swobodę podejmowania działalności gospodarczej, jej organizowania i samodzielności w prowadzeniu. Wolność gospodarcza podlega ochronie konstytucyjnej, ale nie jest wartością chronioną absolutnie. Jak wynika z art. 22 konstytucji, ograniczenie wolności gospodarczej jest dopuszczalne w drodze ustawy tylko ze względu na ważny interes publiczny. Takim interesem są między innymi bezpieczeństwo publiczne, ochrona pracowników, własność intelektualna. Takim interesem publicznym jest również bezdyskusyjnie realizacja wolności praw i obowiązków człowieka i obywatela wyrażona w rozdziale drugim Konstytucji RP.

Celem projektu dyrektywy jest wprowadzenie w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną w obszarach poza zatrudnieniem. Cel ten stanowi implementację sformułowanej w art. 32 Konstytucji RP zasady równości, zgodnie z którą wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne oraz nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Z pewnością zadaniem państwa jest stworzenie jak najlepszych warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Szczególnie istotne jest poszukiwanie takich rozwiązań, które w momentach gospodarczo trudnych – a z takim okresem, jak zwraca się w dezyderacie uwagę, mamy od kilku lat do czynienia, chociaż jest to chyba moment gospodarczo coraz lepszy – ale, oczywiście, w takich momentach trzeba zwracać uwagę na to, żebyśmy przeciwdziałali negatywnym scenariuszom, takim jak, na przykład, recesja. Tym bardziej wzmocnienie popytu wewnętrznego poprzez włączanie do rynku dóbr i usług jako konsumentów osób, które wskutek dyskryminacji i wykluczenia jak dotąd były nieobecne, będzie korzystne dla polskiej gospodarki, zarówno dla przedsiębiorstw i usługodawców, jak i dla finansów publicznych. Aktywność osób dotychczas na rynku dóbr i usług dyskryminowanych i wykluczanych to również ich działania w roli producentów, usługodawców i prawodawców.

Według wyników narodowego spisu powszechnego z 2011 r., liczba osób niepełnosprawnych na koniec marca 2011 r. wynosiła ogółem w Polsce 4,7 mln, a więc stanowiła ponad 12 proc. ludności kraju. Prawne potwierdzenie faktu niepełnosprawności posiadało przeszło 3 mln osób. Wykluczenie i dyskryminacja tej i innych grup społecznych generują niebagatelne koszty dla finansów publicznych, co ilustruje szczegółowa analiza dokonana w 2007 r. przez European Policy Evaluation Consortium, przytaczana między innymi w Studium Oceny Wpływu zamówionym przez PE w 2013 r. jako uzupełnienie

i uaktualnienie oceny wpływu, jaki dyrektywa z 2008 r. może mieć na gospodarki krajów, zwłaszcza na małe i średnie przedsiębiorstwa i dostawców usług publicznych.

Przedmiotowa analiza pokazała, że na przykład wykluczenie osób z niepełnosprawnością z właściwego dostępu do opieki medycznej generuje straty rzędu ponad 1600 mln euro rocznie. Dalej, w niezaprzeczalnym interesie gospodarczym państwa jest, by osoby starsze, a więc osoby z obniżającą się stopniowo sprawnością narządów ruchu, wzroku, słuchu, których udział w ogóle społeczeństwa stale rośnie, nie były wykluczone z rynku dóbr i usług jako konsumenci. Równocześnie zachowanie przez osoby starsze wysokiego poziomu aktywności życiowej, ściśle związane z uczestnictwem w tymże rynku, przekłada się na niższe koszty opieki medycznej, usług opiekuńczych, które przecież ponosi budżet państwa.

Uzupełnienie luki ustawodawstwa unijnego poprzez wprowadzenie zasady równego traktowania osób bez względu na religię i światopogląd, niepełnosprawność, wiek, orientację seksualną w obszary inne niż zatrudnienie stanowić może pewne ograniczenie wolności działalności gospodarczej, ale ograniczenie to będzie uzasadnione istotnym interesem społecznym i proporcjonalne. Będzie ono także identyczne z ograniczeniem, które stanowi zakaz dyskryminacji w zakresie zatrudnienia, pracy i szkolenia zawodowego ze względu na rasę i pochodzenie etniczne, płeć, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, a także zakaz dyskryminacji na rynku dóbr i usług ze względu na rasę i pochodzenie etniczne oraz płeć.

Włączenie do rynku dóbr i usług konsumentów, usługodawców, producentów i pracodawców, którzy dotychczas wskutek dyskryminacji i wykluczenia społecznego nie byli na nim obecni, jest i będzie w sposób oczywisty korzystne dla polskiej gospodarki, zarówno dla strony popytowej, jak i podażowej, i dla finansów publicznych. W związku z tym nie istnieje konieczność zmiany stanowiska rządu wobec projektu dyrektywy Rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim rozpoczniemy dyskusję, chciałbym przypomnieć koleżankom i kolegom, a panią minister poinformować, skąd się wziął ten dezyderat, jego druga część. To nie wzięło się z pewnej fobii, że niepełnosprawni mają nie być zatrudniani czy osoby starsze, czy kobiety lub mężczyźni. Wzięło się z niezaakceptowania prawa Komisji Europejskiej do ingerowania w sposób zarządzania prywatnymi firmami. To był główny powód, że Komisja Europejska, według nas, za mocno ingeruje w sprawy przedsiębiorczości prywatnej, na przykład, poprzez ustalanie parytetów obsadzania rad nadzorczych czy zarządów spółek prywatnych. Mało tego, uważaliśmy, że jeżeli już z jakichś powodów taką regulacje trzeba zrobić, to powinna ona być regulacją krajową, a nie propozycją Komisji Europejskiej.

Przećwiczoną i zaobserwowaną od lat mamy taką sytuację, że Komisja Europejska często wychodzi poza traktatowy obszar jej upoważnień. To był główny problem, natomiast nikt z nas nie ma żadnej fobii dyskryminacyjnej. Wydaje mi się, że tego rząd nie zauważył, że de facto protestowaliśmy przeciwko zbyt głębokiej ingerencji prawnej Komisji Europejskiej na rynku usług prywatnych i prywatnych przedsiębiorców.

Rozpoczynamy dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Naimski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Gałażewskiemu za to *résumé*, bo to jest dokładnie to, o co chodziło wiele miesięcy temu. Osiągnęliśmy w Komisji zgodność co do tego i stąd jest ten dezyderat, na który pani minister przedstawiła nam odpowiedź, ale jest ona odpowiedzią nie na to pytanie, które faktycznie zadawaliśmy. Powtórzę bowiem po panu przewodniczącym, że nikt z nas, a już na pewno nie ja, nie jest za tym, żeby dyskryminować osoby niepełnosprawne w jakimkolwiek wymiarze czy obszarze działań. Natomiast przedsiębiorcy prywatni mają niezbywalne

prawo, które jest tu, naszym zdaniem, naruszane. To jest problem i prosilibyśmy, jeżeli to jest możliwe, o uzupełnienie tej odpowiedzi w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie ma chętnych… Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania Małgorzata Fuszara:

Proszę państwa, dezyderat, który został do nas zgłoszony, dotyczy nie dyrektywy kwotowej. Mówimy o innej dyrektywie. Dezyderat nr 3 dotyczy Wniosku dotyczącego dyrektywy Rady Europy w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób, bez względu na religię, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. W państwa dezyderacie były trzy kolejne punkty, na które kolejno odpowiedzieliśmy. Nie było tam tego, o czym państwo w tej chwili mówią. To, o czym państwo mówią, jest ewentualnym zastrzeżeniem niektórych osób, być może, co do innej dyrektywy, o której dzisiaj mieliśmy także mówić i mówiliśmy poprzednio, tak zwanej dyrektywy kwotowej w zarządach firm w biznesie. Ale co do tamtej drugiej dyrektywy nie dostaliśmy od państwa dezyderatu.

Dezyderat, który dostaliśmy, dotyczy tak zwanej dyrektywy horyzontalnej. W punktach były zgłoszone zastrzeżenia i wątpliwości i w punktach odpowiedziałam na te zastrzeżenia i wątpliwości. Mam ten dezyderat przed sobą. Pierwszy punkt dotyczył stanu prawnego i pytania, czy skoro stan prawny przez lata się zmienił, to nie powinniśmy inaczej tego ująć. I temu jest poświęcona najdłuższa część naszych wyjaśnień.

Punkt drugi dotyczył kryzysu gospodarczego i tego, jaki ewentualnie w związku z tym może mieć wpływ wprowadzenie tej dyrektywy. W naszej odpowiedzi wskazywaliśmy, że nie możemy patrzeć wąsko na wprowadzanie osób dyskryminowanych na rynek pracy jako konsumentów, producentów, pracodawców jak na obciążenie, bo to nie jest obciążenie, tylko w dzisiejszym współczesnym świecie patrzy się na to jak na zysk społeczeństw, które coraz więcej grup dotąd dyskryminowanych, defaworyzowanych, włącza do zwykłego życia społeczno-gospodarczego. W związku z tym zysk jest tu absolutnie ewidentny.

Rozumiem, że są pewne pytania dotyczące dostosowań, bo o tym najczęściej jest mowa, i rzeczywiście jest to kwestia dyskutowana przy okazji tej dyrektywy, kwestia kosztów, które, mówiąc w ogromnym skrócie, pociąga za sobą wprowadzenie tej dyrektywy, czyli dostosowanie budynków dla niepełnosprawnych. Rzeczywiście, są dyskusje o technicznych sprawach, które dotyczą przede wszystkim tego, jak długie muszą być okresy przejściowe, po pierwsze, dla nowych budynków, a po drugie, na dostosowanie dawnych budynków, co zresztą i tak powinniśmy zrobić. Możemy mówić, że ze względu na prawo i na to, że ratyfikowaliśmy konwencję o niepełnosprawnych, a możemy mówić, że to wynika po prostu z praw człowieka, osób, które do tej pory nie mają równego z innymi dostępu do budynków, miejsc, w których się świadczy usługi, pracę itd. To jest rzecz, z którą cywilizowane społeczeństwa muszą się tak czy inaczej uporać. Pytanie jest, ile czasu nam to zajmie, i tego rzeczywiście, jak rozumiem, dotyczą dyskusje. My w tych dyskusjach oczywiście bierzemy udział. Natomiast, jeszcze raz podkreślam, nasza odpowiedź uważam, że jest pełna, ponieważ jest pełną odpowiedzią na dezyderat, który został do nas zgłoszony.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Tak, dezyderat ma przed sobą i w stu procentach się zgadzam, jeśli chodzi o punkt pierwszy. Ten dezyderat ma dwa punkty, a nie trzy. Natomiast, tak jak mówiłem, troszeczkę ta dyskusja w tej chwili idzie równolegle, bo nie chodzi nam o wartości, tylko o sposób regulowania. Wszelkie tego typu rozwiązania powinny być rozwiązaniami krajowymi, przyjmowanymi przez Sejm, a nie rozwiązaniami europejskimi proponowanymi przez Komisję Europejską, gdyż, według nas, Komisja Europejska zbyt głęboko ingeruje w stosunki pomiędzy przedsiębiorstwami i usługodawcami prywatnymi. To był problem. Sprawa nie jest problemem. Problemem jest to, że nie można pozwalać Komisji Europejskiej na kolejny krok w ingerencji na rynku.

Przeczytam ten drugi punkt, żeby państwo mieli jasność. Rozumiem, że rząd nie zmieni swojego stanowiska. Okej. Tylko żebyśmy mieli pewną świadomość. Być może się źle rozumiemy, a może to rzeczywiście było źle sformułowane. Nie przyznaję się do autorstwa tego. „Ze względu na trwający kryzys gospodarczy wnikliwej analizie ekonomicznej winna być poddana zawarta w projekcie propozycja daleko idącego rozszerzenia regulacji antydyskryminacyjnych na stosunki pomiędzy podmiotami prywatnymi, w tym przedsiębiorcami i odbiorcami ich usług. Rozwiązania takie stanowią daleko idące ograniczenie wolności gospodarczej oraz swobody umów, chronionych przez Konstytucję RP. Propozycja ta budzi z tego powodu uzasadnione kontrowersje, tym bardziej że zadośćuczynienia za akty dyskryminacji w relacjach horyzontalnych już teraz można dochodzić w ramach cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, stanowiącej właściwą płaszczyznę rozstrzygania sporów między podmiotami prywatnymi”.

Co do pierwszego punktu odpowiedź jest wyczerpująca. Zgadzam się. Rozumiem, że w tym punkcie jest trochę inne podejście. Rząd uważa, że to nie jest ingerencja w relacje pomiędzy podmiotami prywatnymi i przedsiębiorcami a odbiorcami usług, natomiast nie wiem, jak pozostała część naszej Komisji, w związku z tym będę musiał zapytać. Jeszcze może zapytam, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Cóż możemy w tej chwili zrobić? Możemy przyjąć do wiadomości stanowisko rządu. Dobrze, w takim razie proponuję przyjąć do wiadomości stanowisko rządu, które, powiedziałbym, odbiega w pewnej części od postulatu dezyderatu.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Prosiłbym, żebyśmy to przegłosowali.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. W takim razie, kto jest za przyjęciem do wiadomości stanowiska rządu? (10) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (2)

Większością głosów stanowisko rządu zostało przyjęte do wiadomości.

Przechodzimy do realizacji pkt II, a mianowicie rozpatrzenia w trybie ustawy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich, która odbędzie się 18 i 19 czerwca 2015 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Małgorzatę Fuszarę, pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania, oraz pana ministra Cezarego Cieślukowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Zanim oddam państwu głos, chciałbym zwrócić uwagę, że w agendzie znajduje się dokument COM(2012) 614, do którego Sejm przyjął uchwałę o niezgodności z zasadą pomocniczości. Bardzo proszę państwa o przedstawienie stanowiska RP. Zaczynamy od pani minister Fuszary.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania Małgorzata Fuszara:

Chcę zacząć od tego, że na zbliżającej się Radzie, o której mówimy, w odniesieniu do obydwu omawianych projektów dyrektyw, bo ciągle mówimy o tych samych, o których była mowa przy okazji dyskusji nad dezyderatem, nie są planowane żadne dyskusje czy też decyzje. Planowane jest jedynie przyjęcie raportu z postępu prac nad tymi projektami w pierwszym półroczu tego roku.

Jeżeli chodzi o projekt dyrektywy w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania, o której przed chwilą była mowa, bo do niej się też odnosił dezyderat, czyli równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek, orientację seksualną, to 11 grudnia 2014 r. Rada przeprowadziła debatę orientacyjną na temat przedmiotowego *dossier*, podczas której stało się jasne, że wciąż istnieje znaczne poparcie dla kontynuowania prac nad proponowaną dyrektywą z myślą o osiągnięciu wymaganej jednomyślności, a pomysł, by zamiast tego ustanowić wzmocnioną współpracę, nie ma zwolenników. Czyli, reasumując, idzie w kierunku jednomyślnego ewentualnego uchwalenia tej dyrektywy.

Podczas prezydencji łotewskiej kontynuowano prace na poziomie eksperckim, koncentrując się głównie na kwestiach związanych z zakresem stosowania, a w pewnym stopniu poświęcając również uwagę pojęciu dyskryminacji. W swoich propozycjach redakcyjnych prezydencja starała się doprecyzować zakres stosowania, a także podział kompetencji pomiędzy UE a jej państwami członkowskimi. Prace skupiły się głównie na kwestii ochrony socjalnej i edukacji, a dążeniem prezydencji było określenie zakresu stosowania w taki sposób, by jak najwyraźniej doprecyzować kompetencje państw członkowskich w odniesieniu do organizowania i finansowania swoich systemów ochrony socjalnej i systemów edukacji.

Grupa robocza poczyniła znaczne postępy jeśli chodzi o doprecyzowanie tekstu, jednak konieczne będą dalsze dyskusje co do pewnych szczegółów wymagających rozstrzygnięcia. Ponadto niektóre delegacje, opierając się na obecnym tekście, podtrzymały zastrzeżenie co do objęcia ochrony socjalnej i edukacji zakresem stosowania dyrektywy. W propozycjach redakcyjnych prezydencji ujęto nowe zwolnienie dotyczące preferencyjnych kosztów opłat lub stawek dla osób należących do określonej grupy wiekowej, a jego celem jest umożliwienie podmiotom handlowym stosowania zróżnicowanych stawek w zależności od wieku usługobiorcy.

W projekcie dyrektywy w obecnym brzmieniu stwierdza się, że nie narusza ona między innymi środków ustanowionych w prawie krajowym, które to środki w społeczeństwie demokratycznym są niezbędne dla zapewnienia ochrony praw i wolności innych osób. Prezydencja starała się doprecyzować ten przepis, tak by prawa i wolności innych osób obejmowały, cytat: „prawa do wolności wyrażania opinii i wolności prasy”. Zdaniem niektórych delegacji, istniejący przepis sformułowano zbyt szeroko, a inne delegacje sugerowały, że w odniesieniu do wolności wyrażania opinii oraz wolności prasy lepiej jest zamieścić to odniesienie w motywach.

Prezydencja rozesłała kwestionariusz, w którym zwróciła się do państw członkowskich o doprecyzowanie aktualnych stanowisk w odniesieniu do zakresu stosowania dyrektywy, najważniejszych nierozstrzygniętych kwestii oraz kalendarza wdrażania przepisów dotyczących dostępności. Prezydencja sporządziła zestawienie odpowiedzi, przedstawiła je w formie pojedynczego dokumentu.

W swoim stanowisku, przesłanym do prezydencji w związku z wyżej wymienionym kwestionariuszem, Polska zaakceptowała proponowany w projekcie dyrektywy zakres ochrony społecznej i edukacji. Zaznaczyła również, że wyjaśnienia wymaga używane w projekcie pojęcie usługi i infrastruktura transportowa. Dodatkowo Polska wniosła o wyłączenie z konieczności dostosowań już istniejącej infrastruktury drogowej oraz kolejowej, przy pozostawieniu takiego obowiązku w stosunku do nowych elementów infrastruktury drogowej oraz kolejowej, w związku z faktem, że takie dostosowanie stanowiłoby nieproporcjonalne obciążenie.

W odniesieniu do kalendarza implementacji Polska postulowała okresy: cztery lata na transpozycję dyrektywy, osiem lat na dostosowanie nowej infrastruktury i więcej niż dwadzieścia na dostosowanie istniejącej infrastruktury.

W raporcie prezydencja łotewska stwierdza, że konieczna jest dalsza dyskusja, również nad kilkoma nierozstrzygniętymi kwestiami, takimi jak różne aspekty przepisów dotyczące niepełnosprawności, dostępność i racjonalne usprawnienia dla osób niepełnosprawnych, spójność z konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, zwolnienia w odniesieniu do przypadków, w których zastosowanie mają szczegółowe normy w zakresie dostępności, projektowanie i wytwarzanie towarów, a także dostępność jeśli chodzi o nowe istniejące budynki, urządzenia, usługi transportowe oraz nową istniejącą infrastrukturę. Ponadto stwierdziliśmy, że konieczna jest dyskusja nad pozostałymi aspektami dotyczącymi podziału kompetencji oraz pomocniczości, a także pewność prawa w odniesieniu do obowiązków, które zostałyby ustanowione przez przedmiotową dyrektywę.

Podsumowując, prezydencja łotewska uznała, że podczas pierwszego półrocza 2015 r. poczyniono wyraźne postępy, zwłaszcza jeśli chodzi o wyznaczenie zakresu stosowania dyrektywy oraz podziału kompetencji. Dyskusje na forum grupy roboczej wyraźnie potwierdziły, że dyrektywa nadal cieszy się szerokim poparcie. Niemniej oczywiste jest,

zdaniem prezydencji łotewskiej, że zanim możliwe będzie osiągnięcie wymaganej jednomyślności, potrzebne są dalsze prace. Tyle, jeśli chodzi o pierwszą dyrektywę.

Natomiast jeśli chodzi o projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie poprawy równowagi płci wśród dyrektorów niewykonawczych spółek, których akcje są notowane na giełdzie i odnośnych środków, czyli ta druga, o której wspomnieliśmy w czasie dyskusji, postęp prac jest następujący: podczas prezydencji łotewskiej kontynuowano na poziomie eksperckim dyskusje na podstawie przygotowanych przez prezydencję materiałów. Dyskusje te potwierdziły szeroki konsensus co do celu wniosku, jednak wykazały również utrzymujące się różnice zdań co do najlepszego sposobu osiągnięcia tego celu. Liczne delegacje podtrzymywały swój sprzeciw wobec wniosku, równocześnie niektóre z nich zaznaczyły, że ich stanowisko może być elastyczne w zależności od okoliczności.

W swoich propozycjach redakcyjnych prezydencja zmieniła termin realizacji celów ilościowych z 1 stycznia na 31 grudnia 2020 r., co jest obecnie bardziej realistyczne. W rezultacie zmieniono również niektóre inne terminy, w tym termin sprawozdania Komisji w sprawie stosowania dyrektywy – obecnie na 31 grudnia 2022 r. i klauzuli wygaśnięcia – obecnie 31 grudnia 2029 r.

Delegacje ogólnie poparły proponowane zmiany terminów, chociaż niektóre uznały, że owe terminy są nadal nieco optymistyczne. Delegacje podkreśliły znaczenie podtrzymania symbolicznej relacji ze strategią Europa 2020, co oznacza, że termin realizacji nie powinien już być przesuwany. Komisja Europejska uznała, że dwunastomiesięczne przesunięcie terminu realizacji mogłoby być dopuszczalne, gdyby klauzula wygaśnięcia została również zmieniona na grudzień 2009, jak zaproponowała prezydencja.

Kolejne prezydencje pracowały nad klauzulą elastyczności zawartą w art. 4b, która pozwalałby państwom członkowskim na realizowanie celów dyrektywy zgodnie z własnym wyborem oraz na zawieszenie wymogów proceduralnych, pod warunkiem, że państwa te podjęły już środki o równoważnej skuteczności lub poczyniły postępy zbliżone do celów określonych w dyrektywie. Z myślą o połączeniu elastyczności z jak największą pewnością prawa art. 4b określa zatem trzy scenariusze, które zgodnie z prawem uznano by za gwarantujące równoważną skuteczność. Przewiduje również możliwość sytuacji, w której państwa członkowskie mogą być uprawnione do skorzystania z klauzuli elastyczności w innych uzasadnionych przypadkach, w których wykazano równoważną skuteczność lub wystarczający postęp.

W swoich propozycjach redakcyjnych prezydencja dopracowała trzeci przykład zawarty w klauzuli elastyczności z art. 4b ust. 1a lit. c, a mianowicie warunki zawieszenia uważano by za spełnione, jeżeli osoby należące do niedostatecznie reprezentowanej płci piastowałyby co najmniej 25 proc. całkowitej liczby wszystkich stanowisk dyrektorów niewykonawczych lub co najmniej 20 proc. całkowitej liczby wszystkich stanowisk dyrektorskich, a poziom reprezentacji wzrósł co najmniej o 7,5 pkt procentowego w okresie ostatnich pięciu lat, który upłynął przed terminem realizacji z art. 8 ust. 1. Prezydencja dodała także motyw, w którym podkreśliła, że klauzula zawieszająca ma związek z pomocniczością. Nie wszystkie delegacje uznały jednak ten dodatek za niezbędny. Jego sens zakwestionowała też Komisja. Zanim możliwe będzie osiągnięcie porozumienia w sprawie dyrektywy, konieczne może być dalsze dopracowanie klauzuli elastyczności.

Prezydencja łotewska podsumowała prace stwierdzeniem, że między państwami członkowskimi istnieje szerokie porozumienie na rzecz podjęcia środków w celu poprawy równowagi płci w organach spółek. Chociaż wiele państw członkowskich popiera przepisy ogólnounijne, to inne wciąż opowiadają się za środkami krajowymi lub niewiążącymi środkami na szczeblu UE. Zanim możliwe będzie osiągnięcie kompromisu, konieczne będą zatem dalsze prace i refleksja polityczna.

W odniesieniu do obu raportów z postępów prac rząd zamierza zgodzić się na ich przyjęcie, ponieważ w sposób rzetelny i właściwy podsumowują te prace. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana ministra Cieślukowskiego o przedstawienie swojej części.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Cieślukowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt zaprezentować informację na temat stanowiska, jakie Polska zajmie na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich w dniu 19 czerwca br. w sprawach projektów rozporządzeń PE i Rady w sprawach wyrobów medycznych i rozporządzenia PE i Rady w sprawie wyrobów medycznych do diagnostyki *in vitro*.

Polska poprze ideę przyjęcia częściowego podejścia ogólnego, co jest konsekwencją uzgodnień, które były poczynione na poziomie spotkań grup roboczych oraz uzgodnienia poczynionego 10 czerwca podczas posiedzenia Coreper 1, gdzie również przyjęto takie podejście częściowego podejścia ogólnego. Będzie to oznaczało, że dajemy rekomendację i zielone światło do tego, żeby w następnej prezydencji dać czas na dopracowanie tekstów, usunięcie błędów, rozbieżności między tekstami.

Te rozwiązania, które zostały przyjęte, w ocenie Polski, są rozwiązaniami kompromisowymi, nie zawsze zgodnymi ze stanowiskiem Polski, lecz zostały ocenione jako możliwe do stosowania w polskich warunkach. Polska uważa, że projekty rozporządzeń uzgodnione w trybie roboczym przez Radę przy współudziale Komisji są znacznie lepsze niż te, które pozostawił w roku 2013 PE. A zatem, w naszym interesie jest to, żeby Rada pracowała dalej nad projektami dokumentów i uzgodniła je, co pozwoli na przystąpienie do *trilogu* i negocjacji z PE i Komisją Europejską z pozycji uzgodnienia dokumentu, co da nam możliwość lepszej negocjacji zapisów proponowanych przez poszczególne państwa. A zatem, takie stanowisko będzie prezentowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie. Rozumiem, że pani minister jest świadoma, że Sejm uchwałą podważył zgodność z zasadą pomocniczości i uznał, że na poziomie krajowym osiągniemy lepsze i szybsze skutki niż na poziomie europejskim. Pytam tylko, czy pani minister się zapoznała z tą uchwałą Sejmu i uzasadnieniem?

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania Małgorzata Fuszara:

Tak, znany tę uchwałę Sejmu i uzasadnienie. Stanowisko rządu było wypracowane, zanim objęłam stanowisko. Nic się tutaj nie zmieniło od czasu mojego poprzednika.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie ustawowym. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Zamykam rozpatrywanie pkt II.

Pkt III to sprawy bieżące. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się 23 czerwca, godzinę sekretariat poda w odpowiednim momencie, ale będzie to prawdopodobnie godzina 10.30.

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III. Porządek dzienny został wyczerpany, protokół z posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.